Prof. UMCS dr hab. Krystyna Leszczyńska
Wydział Politologii i Dziennikarstwa UMCS
Instytut Nauk o Polityce i Administracji

Recenzja rozprawy doktorskiej Mgr. Tomasza Osypowicza pt.: *Wpływ standardów Rady Europy i Unii Europejskiej na zapewnienie bezpieczeństwa danych osobowych w państwach członkowskich*, napisanej pod kierunkiem Prof. zw. dr. hab. Jerzego Jaskierni, Kielce 2021

Temat dysertacji

Dane osobowe to wszelkiego rodzaju informacje, które odnoszą się do zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej niezależnie od jej narodowości bądź statusu społecznego. Kluczową kwestią jeśli chodzi o współczesne bezpieczeństwo człowieka, jest umiejętne zarządzanie prywatnością, ponieważ "ochronę danych osobowych uznaje się jako element prawa do prywatności. Bezsporne jest to, że każdy człowiek powinien mieć zagwarantowane prawo do prywatności." (s. 6). Zgodnie z art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r. "nikt nie może być poddany arbitralnemu ingerowaniu w jego życie prywatne, rodzinne, domowe lub korespondencję, ani też atakom na jego honor i dobre imię. Każdy człowiek ma prawo do ochrony prawnej przeciwko takim ingerencjom i atakom."

Problematyka bezpieczeństwa danych osobowych zajmuje coraz więcej miejsca w wewnątrzpańswowej i międzynarodowej debacie publicznej. Wprawdzie zagadnienie bezpieczeństwa danych osobowych doczekało się już obszernej literatury, w tym literatury polskiej, ale dotychczas brak było kompleksowego opracowania ukazującego kwestię wpływu standardów Rady Europy i Unii Europejskiej na zapewnienie bezpieczeństwa danych osobowych w państwach członkowskich. Mgr T. Osypowicz wypełnił więc istniejącą lukę w tym zakresie koncentrując uwagę na zagadnieniu ważnym, aktualnym i

wielowątkowym. Bowiem, w obliczu trzech globalnych rewolucji, tj.: 1) gospodarczo-technologicznej, 2) społeczno-demokratycznej, 3) geopolitycznej zarówno Rada Europy, jak i Unia Europejska opracowały i wdrożyły standardy bezpieczeństwa danych osobowych w państwach członkowskich. Ponadto, eksplorowany przez Doktoranta obszar badawczy bezpośrednio dotyczy obywateli polskich. Są to istotne powody, aby z satysfakcją przyjąć niniejszą pracę.

Podstawa materiałowa

Temat dysertacji został opracowany na bardzo obszernej i kompetentnie dobranej bazie źródłowej, co jest jej istotnym atutem. Wykaz bibliograficzny, który liczy 56 stron, świadczy o bardzo dobrym przygotowaniu Mgr. T. Osypowicza do zajmowania się problematyką określoną w tytule dysertacji, a tym samym znajomości, i to w szerokim zakresie, literatury przedmiotu. Na podkreślenie zasługuje również rozbudowana warstwa przypisów, których jest prawie siedemset (sześćset dziewięćdziesiąt jeden). Na bibliografię składają się: akty normatywne (m.in. traktaty, ustawy, rozporządzenia, zarządzenia), dokumenty (m.in. rezolucje, strategie, raporty, komunikaty, sprawozdania,) orzecznictwo (Wyroki: Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej) właściwie dobrane tematycznie opracowania naukowe w języku angielskim i polskim (pozycje zwarte, części prac zbiorowych (studia) i artykuły). Doktorant ze względu na aktualność problematyki wykorzystał także netografię. Wskazać należy, że zgromadzony przez Mgr. T. Osypowicza materiał stanowi solidną podstawę do deskrypcji i analizy postawionych we "Wprowadzeniu" hipotez badawczych. Został także umiejętnie wykorzystany pod względem warsztatowym do poszczególnych rozdziałów dysertacji. Podstawa źródłowa dysertacji w znacznej mierze zadecydowała o nowatorskim jej ujęciu.

Konstrukcja dysertacji i ocena merytoryczna

Cel badań i sformułowane przez Doktoranta hipotezy badawcze stanowią podstawę przyjętej problemowej struktury dysertacji. Lektura pracy doktorskiej wskazuje na konsekwencję w postępowaniu metodologicznym Mgr. T. Osypowicza oraz prezentacji wyników efektów badawczych w logicznie skonstruowanych rozdziałach pracy. Właściwej introdukcji do tematu dokonano we "Wprowadzeniu" oraz rozdziale: I. *Ogólna charakterystyka bezpieczeństwa danych osobowych.* Natomiast deskrypcji i analizy problemu dokonano w rozdziałach: II. *Bezpieczeństwo danych osobowych w systemie aksjologicznym Rady Europy i mechanizmy jego realizacji w państwach członkowskich*; III. *Bezpieczeństwo danych osobowych w systemie aksjologicznym Unii Europejskiej i mechanizmy jego realizacji w państwach członkowskich*; IV. *Realizacja standardów bezpieczeństwa danych osobowych w państwach członkowskich Rady Europy i Unii Europejskiej*. W *Zakończeniu* przedstawiono wyniki weryfikacji hipotez badawczych i wnioski końcowe z przeprowadzonej analizy. Praca zawiera także *Wykaz skrótów* i *Bibliografię*.

We wszystkich czterech rozdziałach dysertacji zachowane zostały właściwe proporcje w prezentacji ich treści, tj. odpowiednio: 33, 38, 42 i 37 stron. Na podkreślenie zasługuje zrównoważenie wątków prezentacyjnych i analitycznych, z przewagą tych drugich. Swego rodzaju "niedosyt" stanowi fakt, że oceny i wnioski nie zostały zawarte w wyodrębnionych na końcu rozdziałów podsumowaniach, co niewątpliwie dodatkowo porządkowałoby prowadzony wywód.

Praca doktorska Mgr T. Osypowicza systematyzuje istniejącą wiedzę, ale przede wszystkim dostarcza nowej porcji wiadomości na temat wpływu standardów Rady Europy i Unii Europejskiej na zapewnienie danych osobowych w państwach członkowskich. Na podkreślenie zasługuje także obiektywny tok narracji.

W dysertacji dominuje podejście instytucjonalno-prawne, co zaznaczył Doktorant. "Jako podstawową metodę badawczą wykorzystałem metodę instytucjonalno-prawną." (s.17). Deskrypcja i analiza końcowych efektów decyzji w postaci ustaw, uchwał, rozporządzeń, dyrektyw, zaleceń jest wartościowa. Jednak, w mojej ocenie, cenna byłaby także prezentacja okoliczności i uwarunkowań podjętych decyzji. Politolog byłby zainteresowany także wskazaniem na inicjatorów decyzji. Ciekawym byłoby także wskazanie na grupy polityczne (frakcje) w Parlamencie Europejskim, które promowały określone rozwiązania lub im przeciwdziałały. Ponadto, jaką rolę w "procedurze wypracowywania postanowień RODO" odegrał Donald Tusk, przewodniczący Rady Europejskiej w latach 2014-2019? Jak do tej przełomowej decyzji ustosunkowali się polscy europarlamentarzyści? Uwzględnienie tych zjawisk nadałoby pracy charakter bardziej politologiczny i nieco bardziej dynamiczny.

Wydaje się także, że Mgr T. Osypowicz niewątpliwie powinien wskazać we "Wprowadzeniu", chociaż jest to oczywiste dla czytelnika, że zmianie uległa: 1) nazwa państwa Holandia, która stała się Niderlandami (1 stycznia 2020 r.); 2) liczba państw członkowskich Unii Europejskiej zmniejszyła się po opuszczeniu jej przez Wielką Brytanię (1 lutego 2020 r.) i w związku z tym obie "zmienne" będą stosowane z zachowaniem chronologii zdarzeń. Przykładowo, "Holandia nałożyła bardzo niewiele grzywien" (s. 162) i "Państwa gdzie nałożono najwyższe kary to: Niderlandy: 3 490 000 euro" (s. 163); "Działalność legislacyjna UE jest wiążąca dla 28 państw europejskich (…)" (s. 164). "Pomimo różnic w szerokości oddziaływania (Rada Europy - 47 państw, UE -

27 państw), podjęto kroki mające na celu utworzenie formalnych podstaw dla ochrony danych osobowych (s. 171). Ponadto, Ministerstwo Cyfryzacji było odpowiedzialne za kształtowanie polityki państwa w zakresie danych osobowych, ale do 7 października 2020 r. (s. 150).

Hipotezy i metody badawcze

Podstawą pracy naukowej i zarazem bardzo istotnym elementem w jej ocenie są zdefiniowane cele i postawione hipotezy/tezy. Celowi i hipotezom badawczym Mgr T. Osypowicz poświęcił – zgodnie z przyjętą praktyką – „Wprowadzenie". Doktorant sformułował trzy hipotezy badawcze, na które konsekwentnie poszukiwał odpowiedzi w przeprowadzonych przez siebie badaniach. Hipotezy zakładały, że: 1) "Pod wpływem standardów Rady Europy i Unii Europejskiej dokonano podniesienia bezpieczeństwa danych osobowych do rangi konstytucyjnie chronionego prawa. Oddziaływanie tych standardów zaowocowało nie tylko stworzeniem odpowiedniego ustawodawstwa, ale i podjęciem prac legislacyjnych w celu jego skutecznego dostosowania do norm międzynarodowych." (s. 16); 2. "Nacisk, jaki na państwa członkowskie od wielu lat kładą Rada Europy i Unia Europejska w kontekście bezpieczeństwa danych osobowych, sprawił iż, w każdym z tych państw zagadnienie to stało się przedmiotem regulacji prawnych. Potwierdza to monitoring prowadzony zarówno w systemie RE, jak i UE, który daje możliwość uchwycenia stopnia realizacji standardów międzynarodowych w tym zakresie. Doświadczenia zgromadzone w państwach członkowskich RE i UE wskazują jednak, że istnieje potrzeba identyfikowania coraz to nowych zagrożeń powstających w systemie ochrony danych osobowych. Mogą one skłaniać do modyfikacji standardów międzynarodowych, a także do odpowiedniego dostosowania do nich ustawodawstwa." (s. 16-17); 3. "Współcześnie zasadniczy krok w kwestii bezpieczeństwa danych osobowych dokonała Unia Europejska. Tworząc RODO założyła, iż głównym celem będzie zapewnienie spójnego stopnia ochrony

danych osób fizycznych w Unii oraz zapobiegnięcie rozbieżnościom hamującym swobodny przepływ danych osobowych na rynku wewnętrznym. Standardy te mają także gwarantować podmiotom gospodarczym pewność prawa i przejrzystość, a także osobom fizycznym we wszystkich państwach członkowskich ten poziom prawnie egzekwowalnych praw i obowiązków. Wdrażanie rozporządzenia RODO w państwach członkowskich UE przyniosło jednak szereg obserwacji i doświadczeń, które powinny zachęcać do ponownego przemyślenia niektórych zawartych w nim rozwiązań. Chodzi o to, by system ten był skuteczny, a jednocześnie nie rodził nadmiernej uciążliwości po stronie podmiotów, do których jest adresowany." (s. 17).

Wszystkie postawione hipotezy zostały przez Doktoranta zweryfikowane pozytywnie i uzasadnione w "Zakończeniu".

Mgr T. Osypowicz uwzględnił następujące metody badawcze, tj. metodę instytucjonalno-prawną, metodę historyczną, metodę analizy systemowej i metodę politologiczną (s. 17-18). Proponuję, aby wskazana przez Doktoranta „metoda historyczna" została określona jako „metody historyczne". Natomiast „metodę politologiczną" sugeruję zastąpić „metodą analizy procesu politycznego" bądź „metodą analizy procesu decyzyjnego".

Reasumując, postawione cele i hipotezy mieszczą się w najnowszym nurcie badań nad bezpieczeństwem danych osobowych w państwach członkowskich Rady Europy i Unii Europejskiej, a w szczególności bezpiecznej tożsamości cyfrowej w zglobalizowanym świecie. Potwierdzenie postawionych hipotez, osiągnięcie celów i odpowiedź na pytania badawcze pozwalają na wypełnienie istotnej luki w rozważanym obszarze badawczym. Wszystko to powoduje, że postawione cele i hipotezy należy ocenić pozytywnie.

Ocena warsztatowo-edytorska

Język dysertacji jest bardzo rzeczowy i komunikatywny, bez zbędnych treści w opisie poruszanych kwestii. W sposób precyzyjny zostały

sformułowane wnioski z przeprowadzonych analiz. Narracja i precyzja wywodu odzwierciedla szeroką wiedzę Mgr. T. Osypowicza w odniesieniu do zagadnienia określonego w tytule dysertacji. Doktorant umiejętnie posługuje się cytatami i właściwie dokumentuje treść pracy w odnośnikach. Wydaje się jednak, iż w niektórych odnośnikach powinno zostać zamieszczonych nieco więcej dodatkowych wyjaśnień i komentarzy, co w zdecydowanie większym stopniu usystematyzowałoby i uszczegółowiłoby informacje zaprezentowane w tekście dysertacji. Przykładowo, s. 7 - "Samo więc zagwarantowanie prawa do prywatności na poziomie konstytucyjnym, jak na to wskazują np. doświadczenia Federacji Rosyjskiej nie jest wystarczające..."; s. 10 - "w związku z rewelacjami przekazanymi przez Snowdena".

W związku z tym, że praca zawiera tak wiele interesujących wątków należałoby rozwinąć je w odnośnikach. Chodzi tutaj m.in. o to, że: 1. "Nowe wyzwania dla ochrony danych osobowych niesie zastosowanie technologii 5G." - s. 13. Wyrażam przekonanie, że jest to istotne, ponieważ zasadniczym czynnikiem ryzyka dla podmiotów korzystających z usług 5G, których świadczenie generuje złożone przepływy danych, stanowi brak przejrzystości i kontroli w procesie ich przetwarzania. Ponadto przepływy danych osobowych mogą odbywać się automatycznie bez wiedzy podmiotu danych. Wyjaśnienie istoty zasygnalizowanego przez Doktoranta problemu (s. 13) sprzyjałoby pełniejszemu uzasadnieniu hipotezy nr 2 (s. 16-17); 2. Ponadto coraz bardziej ważka staje się kwestia "w jaki sposób można zapewnić poufność, dostępność i integralność informacji, z uwzględnieniem zasad wypracowanych w dziedzinie zarządzania bezpieczeństwem informatycznym. Wiedza ta musi też obejmować sposoby wykorzystywania mediów społecznościowych do upowszechniania fałszywych informacji o osobie (celem np. zdyskredytowania określonych osób w oczach potencjalnych wyborców, czy szantażowania, w związku z posiadanymi przez tę osobę skłonności. Powstają bowiem warunki do podważania dobrego wizerunku, jaki posiadają indywidualne osoby czy

organizacje społeczne." - (s. 26), która staje się coraz częściej rozpowszechnioną praktyką w polityce i nie tylko w polityce. Przykładowo, w 2018 r. został wydany uniewinniający wyrok (po dziesięciu latach batalii sądowej) w sprawie zażywania rzekomej "kokainy" przez senatora Krzysztofa Piesiewicza, który był wielokrotnie szantażowany, zanim opublikowano nagranie z jego udziałem, na którym miał być pod wpływem środków odurzających. Takich przykładów, jak ten wymieniony, jest bardzo wiele i niestety także z udziałem nieletnich (wbrew ich woli i wiedzy). Dlatego zasadne byłoby zasygnalizowanie sposobów przeciwdziałania tego typu praktykom przez instytucje UE.

Opracowany przez Doktoranta "Wykaz skrótów" należy uznać za bardzo pomocny w lekturze dysertacji opartej w znaczącym stopniu na literaturze anglojęzycznej.

Praca zawiera drobne usterki, czy "potknięcia" pisarskie. Dotyczą głównie literówek (ą, ę) przede wszystkim w rozdziałach I-IV: (s. 29 - "niebędącym osobom"; s. 115 - "mieć kontrole"; s. 174 - "żę RODO") oraz błędów fleksyjnych: (s. 26 - "Istotne problemu"; s. 134 - "które była niezbędna"; s. 148 - "norma europejskie".

Wymagający ujednolicenia jest zapis imion osób wskazywanych w tekście po raz pierwszy (m.in.: M. Gołdy-Sobczak – s. 27, R. Arnold - s. 55, F. Jasiński - s. 114; natomiast: Samuel D. Warren i Louis D. Brandeis; Maciej Kawecki - s. 103 i 133, Vera Jourova - s. 139). Bowiem w odniesieniu do osób przywoływanych po raz pierwszy w tekście właściwe jest posługiwanie się imieniem, a nie skrótem ograniczonym do jego pierwszej litery lub nawet samego nazwiska (Rejmus - s. 35).

Autor niemal konsekwentnie posługuje się pojęciem „kraj” (w odniesieniu do terytorium, ludności, władzy) zamiast "państwo". Tymczasem kraj jest de facto terminem geograficznym.

Drobną uwagę można sformułować w związku z jednoczesnym stosowaniem kursywy z cudzysłowem, które stanowią wobec siebie alternatywę, a nie jednię (np. s. - 81-82, s. 127, s. 139).

Konkluzja

Konkludując, z przekonaniem stwierdzam, iż z uwagi na znaczenie, aktualność i wielowątkowość podjętego przez Mgr. Tomasza Osypowicza **pt.** ***Wpływ standardów Rady Europy i Unii Europejskiej na zapewnienie bezpieczeństwa danych osobowych w państwach członkowskich***, osiągnięte rezultaty badawcze, a także ze względu na zaprezentowany przez Doktoranta warsztat badawczy oraz wykorzystanie literatury przedmiotu rozprawa doktorska spełnia wymogi określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*[1].

Pragnę podkreślić, że zrecenzowaną przeze mnie pracę charakteryzuje klarowny, zwięzły język wykładu oraz zobiektywizowane wnioski i oceny. Dysertacja jest wartościowa pod względem teoretyczno-poznawczym i warsztatowym. Tekst pracy jednoznacznie dowodzi opanowania przez Autora umiejętności prowadzenia badań naukowych. W związku z powyższym wnoszę, aby Mgr Tomasz Osypowicz został dopuszczony do publicznej obrony. Chciałabym także zaznaczyć, że sformułowane przeze mnie nieznaczne uwagi oraz postulaty nie obniżają wartości pracy, są jedynie próbą wskazania sposobu jej udoskonalenia.

W mojej ocenie, dysertacja powinna zostać opublikowana, gdyż stanowi bardzo interesujące poznawczo i wartościowe merytorycznie uzupełnienie literatury przedmiotu. Jej przydatność wyznacza użyteczność dla dalszych pogłębionych analiz naukowych, jak również możliwość wykorzystania w dydaktyce oraz przez innych odbiorców, np. publicystów. Chciałabym zachęcić

[1] Dz.U. 2017 poz. 1789.

Autora do kontynuowania dalszej pracy nad zagadnieniem skonkretyzowanym w tytule dysertacji.

Stawiam wniosek **o wyróżnienie dysertacji doktorskiej Mgr. Tomasza Osypowicza nagrodą** zgodnie z zasadami przyjętymi w Instytucie Stosunków Międzynarodowych i Polityk Publicznych Wydziału Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Lublin, 31 marca 2021 r. Krystyna Leszczyńska